

5.

Burmistrz p. Bolesław Bujak (sprawozdanie) – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Dawno nie byliśmy na sesji razem fizycznie, takie są czasy, czasy koronawirusa ale uważam, że dobrze jest przynajmniej raz na kwartał spotkać się fizycznie na sesji, zobaczyć, porozmawiać, również rozmowy kularowe przed sesją, po sesji, również możliwość zapytań, czy rozmowy sołtysów, przewodniczących osiedli, można zdalnie prowadzić sesję ale trzeba też bezpośrednio z sobą porozmawiać. Dziękuję, że była zgoda Wysokiej Rady, że jesteśmy w wysokiej frekwencji. Nie mamy zbyt dużo tematów merytorycznych bo mieliśmy na wakacjach sesję, zwykle na wakacjach organizowaliśmy jedną sesję.

Tradycją naszego samorządu jest, że pod koniec wakacji składałem jako organ prowadzący informację o gotowości placówek oświatowych do nowego roku szkolnego i też dzisiejsza sesja ma taki główny sens, że chciałbym poinformować Wysoką Radę organ stanowiący gminy na jakim etapie przygotowań jeśli chodzi o nasze wszystkie placówki oświatowe, żłobek, przedszkole, szkoły podstawowe, jesteśmy, ocenić rok szkolny, który minął. Z tego tytułu naradę też zorganizowałem, też tradycyjnie, w tym tygodniu z dyrektorami placówek oświatowych, na której było podsumowanie roku szkolnego minionego, roku szkolnego od lutego bo jak wszyscy wiemy od chyba 12 marca mieliśmy naukę zdalną. Byliśmy, nauczyciele, pod presją egzaminu zewnętrznego klas 8-ych bo jest to jakiś wskaźnik oceny pracy dydaktycznej nauczycieli i też poziomu nauczania w naszych szkołach, o tym też chciałbym powiedzieć.

Zanim przejdę do tego szerszego zagadnienia, omawiania sytuacji w oświacie na przedprogu roku szkolnego, to nawiązując do wakacji chcę w dwóch zdaniach jeszcze odnieść się do minionych kilku dni kiedy obchodziliśmy lokalne dożynki, w każdej naszej wiosce i wielu osiedlach 15-go sierpnia. Chciałbym z tego miejsca podziękować wszystkim, którzy byli inspiratorami, organizatorami tych lokalnych dożynek. Inspiratorem był samorząd i Centrum Kultury. Ale to z okazji zaangażowania sołtysów, przewodniczących osiedli, radnych i grup, które wieńce przygotowywały, zespoły obrzędowe, mogliśmy podtrzymać naszą lokalną, wieloletnią tradycję, że w każdym naszym kościele społeczność na jakby umowne zakończenie zniw, na naszym terenie to były prawdziwie zakończone zniwa, ale nie w całej Polsce, było to święto dziękczynienia i kto chciał z mieszkańców w ostrożności mógł przyjść i mógł uczestniczyć w święcie. Zorganizowaliśmy też namiastkę dożynek, symbolicznie, żeby podtrzymać tradycję dożynek gminnych, w ubiegłą niedzielę, co prawda wplótł się akcent na ostrożność, informacja wszystkich uczestników o potrzebie zachowania się zgodnego z wytycznymi Głównego Inspektora Sanitarnego. Też przedsięwzięliśmy pewne kroki zabezpieczające, w piątek rano, w sobotę, w niedzielę, w poniedziałek dezynfekowaliśmy ulice, uliczki, rynek, jak w również w samych uroczystościach, które trwały – wieczorne wakacyjne spotkania młodzieży, w piątek, w sobotę w rynku w Ropczykach były dostępne środki dość licznie rozstawione dezynfekujące, organizatorzy, prowadzący przypominali o potrzebie zachowania dystansu, maseczek, dla tych którzy czasami zapominali się i stawali zbyt blisko siebie, chociażby coś kupując. W niedzielę dożynek w bardzo ograniczonym zakresie, nie było zaproszeń imiennych, zapraszaliśmy ogólnie. Wszystkim, którzy uczestniczyli w dożynkach

bardzo dziękuję. Dziękuję zespołom dożynkowym, które były po 15 sierpnia zainteresowane przyjazdem do Ropczyc by okazać wieńce, przedstawić programy. Namiastkę dożynek zorganizowaliśmy, za które bardzo dziękuję pani dyrektor i współpracownikom z Centrum Kultury, jak również moim współpracownikom z Urzędu Miejskiego, dziękuję raz jeszcze organizatorom w sołectwach i osiedlach, którzy przygotowali wieńce dożynkowe i zespoły dożynkowe. Konne zaprzęgi, które są najbardziej popularne nie, bo pogoda w tej części nie dopisała i dobrze, że były ciągniki. Mam wielką nadzieję, wszyscyśmy o to starali się zadbać w przekazie, że nikt nie poniesie uszczerbku na zdrowiu w związku z koronawirusem, w związku z tym spotkaniem. W kraju też studiowałem tego typu spotkania bo zaproszenie mieliśmy na dożynki diecezjalne, mamy zaproszenie na dożynki wojewódzkie do Zawady gdzie te dożynki 13 września odbywać się będą w ramach święta koronacji Matki Boskiej Zawadzkiej. Zaproszenie wskazuje na zgłoszenie jednego zespołu dożynkowego i dzisiaj informuję też państwa sołtysów i przewodniczących osiedli, że proszę zgłosić zamiar, wasz zespół zawnioskować, wybierzemy jeden, z panem przewodniczącym, spośród zespołów dożynkowych, które zdeklarują, że chciałyby uczestniczyć w tym święcie dożynkowym zawadzkim. To są również podkreślam dożynki wojewódzkie organizowane przez samorząd i marszałka. Jeśli się nikt nie zgłosi to wytypujemy Lubzinę, ma najbliższej, nawet na piechotę mogą wieniec zanieść. Myślę, że tyle jeśli chodzi o dożynki.

Przechodząc, po okresie wakacyjnym który się kończy, do przygotowania naszych placówek oświatowych, chcę jeszcze raz przypomnieć z jaką grupą mamy do czynienia. Oświata, edukacja, opieka to w naszym przypadku bez mała 4 tys. dzieci, na to składa się – 2 683 dzieci w ramach szkół podstawowych, 1033 dzieci w przedszkolach. W tych szkołach podstawowych mamy rok do roku oświatowego o 49 dzieci więcej, w przedszkolach mamy dzieci więcej też o 40. Też mamy dzieci w przedszkolach jakby prywatnych, są to publiczne i niepubliczne przedszkola. Ochronka – 50 dzieci, Bajkowy zakątek – 23 dzieci, Wesołek – 30 dzieci, te 2 ostatnie są niepubliczne, a Ochronka publiczne. Różnica jest taka, że na przedszkole Ochronka, gmina dopłaca 100% kosztów utrzymania jednego dziecka, na niepubliczne finansujemy w 75% kosztów dziecka w przedszkolach samorządowych. Sami państwo widzicie, że różnica w kosztach jest olbrzymia, samorząd musi zatrudniać nauczycieli według karty nauczyciela, natomiast przedszkola prywatne, nieważne czy publiczne, czy niepubliczne zatrudniają wedle umowy o pracę, różnica w wynagrodzeniach jest kolosalna. W żłobku mamy na dzień dzisiejszy bez mała pełny stan – 65 dzieci w żłobku na Armii Krajowej na 66, 26 dzieci na 28 możliwych do przyjęcia w żłobku na Granicach. I 185 dzieci w Szkole Muzycznej. Razem to jest bez mała 4 tysiące dzieci. Tą grupą dzieci i młodzieży zajmuje się grupa nauczycieli w liczbie 465 i pracownicy administracyjno-techniczni razem z pracownikami zespołu obsługi jednostek oświatowych, który jest zlokalizowany w Urzędzie Miejskim – 194 osoby. Razem jest to 660 osób. Taka grupa – jest to jeden z największych zakładów pracy na terenie miasta i gminy bo wszystkie są pomniejsze, łącznie z Zakładami Magnezytowych i UTC.

Przypominam, że mieliśmy trudny okres, do końca czerwca praca zdalna w szkołach. Zdecydowana większość rodziców i nauczycieli chciała by od 1 września zacząć szkołę fizycznie. I też nasi dyrektorzy i zespół oświaty przygotowali nasze przedszkola i nasze szkoły

aby dzieci mogły bezpiecznie rozpocząć naukę. Wyjątkowo w dwóch szkołach jest częściowa dwuzmianowość – w szkole nr 1 i w Niedźwiadzie Górnej dyrektorzy uznali, że będzie jeszcze mniejsza możliwość spotkania się z sobą grupy dzieci młodszych i dzieci starszych. Myślę, że staraliśmy się przygotować szkoły pod tym względem bezpieczeństwa w możliwy bezpieczny sposób. Wydaliśmy w ostatnich kilkunastu dniach dodatkowo na zakup dla naszych szkół i przedszkoli dodatkowych dozowników do rąk, 19 dozowników kupiliśmy, mamy w każdej szkole, przedszkolu po 3 zestawy termometrów bezdotykowych, tutaj jedna sztuka do każdego przedszkola i szkoły była zakupiona przez państwa radnych z klubu Samorząd i Gospodarka, też bardzo dziękuję. Mamy zakupione płyny dezynfekujące plus w ostatnich dniach jest zapowiedź dostarczenia przez państwo tych płynów do Państwowej Straży Pożarnej i w poniedziałek będziemy kończyć rozwożenie jeżeli dzisiaj zaczęto bo wczoraj jeszcze tych płynów nie było. Myślę, że dzisiaj lub w poniedziałek zostaną dostarczone do Państwowej Straży Pożarnej. Dziękuję panu dyrektorowi Wojdonowi, który zechciał nam pomóc swoimi pracownikami by razem z zespołem oświaty dowieźć do każdego przedszkola i do każdej szkoły – płyny. Zakupiliśmy rękawiczki i przyłbice dla nauczycieli z naszych środków. I oczekujemy na pewne ilości maseczek kierowane też tą drogą co środki dezynfekujące, to będą maseczki używane przez starszą młodzież wtedy kiedy dyrektorzy szkół zdecydują. Czy będzie to wystarczająca ilość, na początek tak, a później wszystko się okaże. To będzie na pewno najtrudniejszy rok, szczególnie dla dyrektorów szkół ale też i przedszkoli, ale też i dla rodziców, niepewności czy dzieci nie zostaną jednak gdzieś zarażone. Prawdopodobieństwo niezarażenia jest duże jeżeli w rodzinach wszyscy będą przestrzegali zaleceń inspekcji sanitarnej, kiedy wszyscy będziemy bardzo uważali na wszystkie zachowania, przed którymi trzeba się chronić, by nie przenieść to z domu na dzieci, a wtedy na szkołę. O to apeluję i proszę rodziców abyśmy pamiętali w jakim środowisku się spotykamy, pracujemy, gdzie jesteśmy, żeby chronić siebie i chronić dzieci bo jedno dziecko zarażone to niestety praca zdalna dla całej klasy, dla nauczyciela a może i więcej. To są te obawy.

W ostatnich dniach czerwca kupiliśmy nową partię laptopów dla tych dzieci, które potrzebowały do pracy zdalnej, kupiliśmy to za środki z budżetu państwa, kupiliśmy tych laptopów 105, 12-calowych. Wydaje się, że dzisiaj mniej więcej dzieci w naszej gminie mają w miarę dobry sprzęt własny i ten któryśmy przekazali. Co nie znaczy, że sprzęt, dla dzieci albo w pojedynczych rodzinach gdzie jest więcej niż dwoje dzieci – nie byłby jeszcze potrzebny. Jeżeli tylko będzie tego typu jeszcze projekt, program rządu to na pewno będziemy składali wnioski, będziemy realizować stosowne zakupy.

Jeszcze dane statyczne, żebyście państwo wiedzieli, że w tej grupie 465 nauczycieli mamy podział wedle czterech stopni awansu zawodowego; stażysta, kontraktowy, mianowany, dyplomowany. Mamy 36 nauczycieli stażystów, 60 nauczycieli kontraktowych, mianowanych 61 i 308 najwięcej, $\frac{3}{4}$ nauczycieli dyplomowanych czyli w najwyższym stopniu. To znaczy mamy wykwalifikowanych z dużym doświadczeniem nauczycieli ale z tą najwyższą stawką. To nas dużo kosztuje i stąd jest znacząca dopłata do subwencji oświatowej bo z jednej strony wysokie kwalifikacje, za wysokie kwalifikacje wedle tych stawek się płaci.

Przyznaliśmy stypendia socjalne w ostatnim okresie dla 230 uczniów, gdzie dochód, jeszcze raz przypominam na jedną osobę w rodzinie miesięcznie nie przekracza 528 zł, nie wlicza się zasiłku 500+.

I inwestycyjnie, przypominam, że w roku ubiegłym oddaliśmy dwie ważne inwestycje, na wakacjach trzecia. Dwie ważne inwestycje, to na początku szkoła w Brzezówce rozpoczęła pierwszy swój rok. Wszyscy wiemy, że to jest próba tworzenia tej szkoły w sensie społecznym, w sensie uczniów, fizycznie budynek szkoły od zerówki do klasy trzeciej jest. Natomiast w roku ubiegłym mieliśmy tylko trójkę dzieci, a teraz mamy tylko dwójkę dzieci i tak będzie przez 2 lata. Jeżeli dojdą te dzieci, które w roku ubiegłym mieliśmy w przedszkolu, od 1 września teraz otwieramy 2 oddziały przedszkolne, to są prawie pełne oddziały przedszkolne po 23 dzieci, jeżeli okaże się, że te dzieci dojdą do klas pierwszych i zostaną w Brzezówce ta szkoła będzie funkcjonowała, z szansą na rozwój. Jeżeli rodzice nie zdecydują się zapisać do tej szkoły, a zapiszą do szkół, do których zapiszą po klasie III, to trzeba będzie za 2 lata, najprawdopodobniej podjąć decyzję o przekwalifikowaniu tej szkoły na żłobek, na żłobek i przedszkole, żeby lepiej, efektywniej wykorzystać te pomieszczenia, ten kapitał, który włożyliśmy zgodnie z oczekiwaniem mieszkańców Brzezówki, którzy przez kilka lat domagali się, oczekiwali, składali wnioski, prośby do państwa, do samorządu, do mnie, budujmy szkołę, zrobiliśmy to etapami, pierwszy etap, natomiast z drugiej strony musimy przekonywać rodziców, że poziom w tej szkole jest taki jak i w innych, walka o dzieci, żeby po ukończeniu przedszkola do tej szkoły zapisywać.

I oddaliśmy do użytku 1 lutego salę sportowo-widowiskową wraz z 4 salami dydaktycznymi, które wyposażyliśmy w ostatnich dniach, salę informatyczną, przyrodniczą, fizyki i sale-siłownie. I myślę, że to jest dobra szkoła bo ubyłoby 4 klasy gimnazjalne, trzeci rocznik odszedł, więc teoretycznie zostało 4 klasy fizycznie i doszły 3 oddziały dydaktyczne i duża hala jak na te warunki, więc sądzę, że ta szkoła – nr 1 w Ropczycach jeżeli chodzi o bazę dydaktyczną, sportową, związaną z rozwijaniem zainteresowań, również z profilaktyką zdrowotną bo przypominam mamy gabinet stomatologiczny, mamy gabinety wspierające różne choroby dzieci, to jest przykład szkoły XXI wieku. Pozostało w tej szkole wybudować przebudowę boiska zewnętrznego na poliuretanowe. Stosowny projekt zrobiliśmy, uzyskaliśmy pozwolenie, złożyliśmy wniosek do ministerstwa sportu, wniosek wstępnie formalnie pozytywnie oceniony, jest ocena merytoryczna i czekamy na wynik. Ten wniosek jest wraz z czterema innymi obiektami sportowymi dla Gnojnicy Woli, dla Czekaja, dla Niedźwiady Górnej, Czekaj ma 2 pozycje oprócz boiska zewnętrznego jest siłownia przy szkole.

Dwa, trzy zdania chciałbym poświęcić ocenie roku ubiegłego. Jak wspominałem w każdym roku odbywają się egzaminy, w tym roku jako organ prowadzący objęci jesteśmy tylko egzaminem 8-ych klas. Dzieci w ósmych klasach mieliśmy poddanych egzaminom – 276, cały rocznik ósmych klas. Egzamin 3-dniowy. W tym roku odbywał się między 16 a 18 czerwca, z języka polskiego, matematyki, z języka angielskiego. To jest długi egzamin, 100 minut matematyka, 120 język polski, 90 język angielski. Przy ocenie poziomu dydaktycznego naszych szkół, powiem tak, jeżeli chodzi o język polski jesteśmy ponad średnią powiatu o 3%, jeśli średnia powiatowa wynosiła 60% to średnia gminy 63, średnia krajowa 59, a więc średnia

i powiatowa jest w naszym rejonie wyższa niż średnia krajowa i średnia gminy jest znacząco wyższa i najwyższy stan 8-y co daje 71 punktów zdobyła szkoła nr 5 w Ropczycach, pozycja 2-a szkoła nr 1 w Ropczycach i pozycja 3-a szkoła podstawowa w Małej co jest dla mnie bardzo pozytywne jeśli chodzi o szkołę w Małej, ten rocznik był wyjątkowo dobry. Jeżeli chodzi o wyniki z matematyki to tutaj mamy trochę do nadrobienia i na ten temat rozmawialiśmy z dyrektorami szkół bardziej szczegółowo, bo nasza średnia jest niższa od średniej powiatowej o 2 punkty. Mieliśmy wynik w sumie 44% przy średniej powiatowej 46 i przy średniej krajowej również 46%. I tutaj jeśli chodzi o najwyższy stanin 7-y to szkoła podstawowa nr 5, szkoła podstawowa w Małej 6-y stanin, co stanowi bardzo pozytywną informację i szkoła w Lubzinie 6-y stanin. Pozostałe to są dalsze nasze szkoły do poz.12-tej. Język angielski mieliśmy średnią gminy 54% przy średniej powiatowej 49 i przy średniej krajowej 54, taka jak średnia gminy. Język angielski jest na poziomie krajowym, szkoła pierwsza stanin 7-y szkoła podstawowa nr 5, druga pozycja szkoła nr 3 Chechły 53 punkty, piąty stanin i szkoła podstawowa nr 2 Czekaj 5-y stanin 52 punkty. Panie dyrektorze, zwracam się do dyrektora zespołu obsługi jednostek oświatowych, dziękuję, gratuluję, zespół obsługi jednostek oświatowych koordynuje, prowadzi wszystkie sprawy z zakresu dydaktycznych i wychowawczych. To jest dobry poziom.

Gdybym Wysokiej Radzie chciał przypomnieć ilość różnych zajęć do 12 marca dopóki dzieci fizycznie chodziły do szkół i przedszkoli to wtedy zauważamy wielką pracę jaką wykonują nasi nauczyciele i opiekunowie w szkołach i przedszkolach z dziećmi w zajęciach pozalekcyjnych, w których przygotowują do różnorodnych olimpiad, konkursów, świąt, rocznic, akcentujemy ochronę środowiska w różny sposób, akcentujemy uroczystości patriotyczne różnego typu – święto niepodległości, Trzeci Maj i inne wydarzenia, święta i rocznice, które kształtują postawę naszych dzieci w sensie wrażliwości społecznej – dzień babci, dzień dziadka, dzień niepełnosprawnych i parę różnych inicjatyw. Myślę, że to są bardzo cenne inicjatywy bo nie tylko nauka dydaktyczna by uzyskać jak najwyższe staniny, procenty i dobre wyniki, to jest ważne, ważne szczególnie dla zdolnych dzieci, które chcą się później kształcić w liceach i kończyć studia ale wiemy, że świat i nasza rzeczywistość nie opiera się tylko na osobach, które kończą wyższe studia, są potrzebni dobrze przygotowani ludzie, którzy na co dzień pracują w infrastrukturze społecznej, organizując całe nasze życie społeczne i gospodarcze i za to też dziękuję szkołom, nauczycielom, dyrektorom, za wiele różnych akcji wychowawczych, w różnych grupach – i ZHP, ZHR, w akcjach wspierających innych ludzi, inne dzieci, za wielość różnych działań na przykład związanych ze zbieraniem środków finansowych na pomoc, rodzinom, dzieciom, które znalazły się w trudnej sytuacji, znana państwu akcja w naszych szkołach i nie tylko na pomoc dla Zuzi, niestety odeszła mimo troski rodziców, rodziny i szkół. Takie przypadki rodzą poczucie bezpieczeństwa rodzin, które znajdują się w trudnej sytuacji jeżeli wokół nich, jeżeli wokół szkół, do których chodzą ich dzieci, społeczność wspiera i też pomaga, nie tylko organizacyjnie ale i finansowo. Za to wszystko dziękuję i myślę, że to jest wszystko razem elementem naszego wychowania społecznego, patriotycznego, merytorycznego dzieci i młodzieży.

Stąd nie dziwimy się, że wydajemy na funkcjonowanie naszych przedszkoli, i szkół, i żłobka najwięcej ze wszystkich działów. Są to duże pieniądze z budżetu państwa poprzez subwencję

ale też i nasze dochody własne, które przecież możemy kierować na wielość innych oczekiwań społecznych. Tych oczekiwań jest dużo, mieszkańcy zgłaszają do urzędu, do was radnych, do sołtysów, do przewodniczących osiedli. Coraz więcej musimy się tłumaczyć dlaczego tak powoli realizujemy niektóre oczekiwania, niektórzy nie potrafią do końca dopytać dlaczego niektóre zadania, ważne jeżeli chodzi o poziom życia idą wolno. Też sami widzimy, że nie ma klimatu do podwyższania podatków lokalnych by mieć większe środki na rozwój tak oczekiwany, równocześnie poziom funkcjonowania miasta i gminy uważam jest na dobrym poziomie, na średnim poziomie wojewódzkim i krajowym, a to nas dużo kosztuje. Ten przekaz musi być kierowany do podatników do mieszkańców miasta i gminy żebyśmy się wspólnie rozumieli. Oczekiwań, żądań jest dużo ale z drugiej strony kiedy pytamy czasami naszych mieszkańców jakie podatki płaci na rzecz dobra wspólnego, za które odpowiada samorząd; drogi, obiekty, choćby kultury, sportu, oświaty, to różnie z tym bywa.

Tutaj przy okazji powiem, że pani skarbnik zrobiła częściową analizę dochodów w dniu wczorajszym na dzisiejszą sesję, za 8 miesięcy, nie ma tragedii, ale jesteśmy dużo poniżej planu, który przyjęliśmy w budżecie na koniec grudnia na ten rok. Zaznaczam, że ten budżet był już okrojony z dochodów i okrojony z niektórych wydatków, przewidywaliśmy już wtedy, że nie będzie dochodów porównywalnych do roku ubiegłego. Na dzień dzisiejszy mamy braki w granicach 800 tys. zł. Nie będzie tragedii jeśli dojdzie to do milion – milion sto. Gorzej by było gdyby sytuacja przedsiębiorstw się pogorszyła znacząco po wrześniu bo słyszymy, że są tu i ówdzie obniżki wynagrodzeń, są zwolnienia, liczymy, że nie będzie to zbyt głębokie. To też oznacza, że niektóre wydatki hamujemy żeby na koniec roku nam wystarczyło na płace i pochodne dla wszystkich naszych grup zawodowych, wymieniłem tylko jedną oświatową tak liczną, gdy dołączymy jeszcze pracowników pomocy społecznej, placówek kultury, sportu i urzędu miejskiego to wychodzi duża firma i to są duże koszty funkcjonowania.

Jeżeli chodzi o okres wakacyjny i przed wakacjami to nasze inwestycje te w kierunku rozwoju są realizowane zgodnie z programem. Przypomnę, że największa inwestycja tamtego roku generalnie jest zakończona w sensie finansowania przez budżet gminy. Natomiast ona jest dalej realizowana bo to mieszkańcy budują przyłącza kanalizacyjne. I kończymy ten jakby zakres tej inwestycji przez te firmy, które do tej pory na nasze zlecenie realizowały sieci do końca września, natomiast będziemy robić wszystko i zachęcać tych mieszkańców 5 miejscowości by jak budowano kanalizację centralną korzystali jeszcze z projektu technicznego, który ma pozwolenie, do końca roku, bo z końcem roku wnosimy o decyzję na użytkowanie i każdy kto będzie chciał wykonać przyłączyć do swojego domu korzystając z tych sieci musi wystąpić o warunki do projektu, wykonać projekt, uzyskać pozwolenie, więc to są dodatkowe koszty, więc poprzez państwa radnych, sołtysów, przewodniczących osiedli apeluję do mieszkańców tych miejscowości, jeżeli jesteście w projekcie zgłosiliście chęć podłączenia domów do budowanej sieci to skorzystajcie z projektu.

Mamy temat niezwykle ważny do końca września do podjęcia. Dotyczy to inicjatywy rządu, który ogłosił poprzez rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów o możliwości składania przez gminy, samorządy powiatowe i wojewódzkie po jednej inwestycji punktowej. Inwestycji o środki z budżetu państwa. Kryteria są już znane z rozporządzenia, bardzo ogólne, skierowane

na efekty klimatyczne, ekologiczne, przynoszące efekty również społeczne, ekonomiczne. Tak bym to bardzo ogólnie ujął. Mamy kilka inwestycji, z których możemy złożyć tylko jeden wniosek. Mamy prawie przygotowaną szkołę do wnioskowania, do końca września będzie gotowa z pozwoleniem na budowę w Witkowicach na kwotę 30 mln zł. Wstępny kosztorys mam dziś przedłożony, to właśnie taka kwota. Mamy możliwość składania wniosku na dalszy etap budowy wodociągu w kierunku na południe, mamy możliwość składania wniosku na przygotowywany projekt dworca autobusowego. Mamy możliwość złożenia wniosku na projekt z pozwoleniem budowy żłobku z przedszkolem na osiedlu Mehoffera. Mamy możliwości drogowe.

Tutaj przypominam, że skorzystaliśmy z Funduszu Dróg Samorządowych i złożyliśmy do 15 sierpnia, 2 wnioski na dwie drogi, bo tylko po 2 gminy mogły złożyć. To jest odcinek drogi obwodnica północ jak to nazywamy od E4 w Brzeźowce do drogi wojewódzkiej koło CPN i zakładu Gloria, to jest odcinek ul. Brzozowej 2,4 km do przebudowy wraz z częścią chodnika i częścią drogi rowerowej i droga w Małej 2,4 km na przysiółku Kociomyśl.

Szanowni państwo gdyby ktoś chciał służyć podpowiedzią mamy półtora tygodnia czasu na podjęcie decyzji jakie zadanie inwestycyjne chcemy w tym wniosku do premiera ulokować. A później musimy przez kilkanaście dni przygotować wniosek tak aby nie czekając na ostatni termin koło 25 września wniosek przekazać przez Wojewodę do Prezesa Rady Ministrów.

Jak jestem przy inwestycjach to chcę poinformować, że najprawdopodobniej na najbliższej sesji, jeżeli nic się nie poprawi w kraju to pewnie będzie to sesja zdalna, chociaż pasowałoby by była to sesja fizyczna bo bardzo bym chciał liczyć na nawet i na rozmowę z radnymi i na wysłuchanie. Otóż mam przedłożoną propozycję przez jedną z firm mieleckich, która w konsorcjum z Lidlem chce nam zaproponować inwestycję w ramach nazwijmy to partnerstwa publiczno-prywatnego, polegającą na tym, że na miejscu obecnego dworca PKS, po wybudowaniu tego, który projektujemy, wybudowaliby za swoje środki obiekt, który w parterze mieściłby obiekty komercyjne czyli Lidla, a w następnych kondygnacjach szkołę muzyczną wraz z salą koncertowo-kinową. Założenie jest takie, że firma zgadza się na to abyśmy sprzedali im ten teren albo wydzierżawili na 30 lat, ja proponuję im 25, buduje obiekt za swoje, my wydzierżawiamy im więc teren, oni wydzierżawiają nam czyli w umowie najmu korzystamy z pomieszczeń pod szkołę muzyczną i salą koncertowo-kinową, po tych 25 umownych latach własność jest gminy. Czyli następne pokolenie nabywa własność obiektu a przez 25 lat pozbywamy się pełnego prawa własności przez użytkowanie wieczyste na 25 lat. Czy to wszystko można przeprowadzić. Można w trybie mieszanym partnerstwa publiczno-prywatnego, w trybie przetargów to musi być absolutnie transparentne, nie ma mowy o innych działaniach, jeżeli byśmy się do końca dogadali i po tych negocjacjach jeżeli będą kontynuowane, pod koniec września na sesji Rada uchwałą wyraża stanowisko, w którym w sensie prawnym według mojej oceny byłby przetarg. To co mówię wysłuchuje również radca prawny pan Jerzy Pasela, którego proszę aby przy następnym przyjeździe spotkał się ze mną żebyśmy na ten temat wstępnie zaczęli rozmawiać, bo tu aspekt prawny jest dość ważny. To jest propozycja gdzie moglibyśmy cały ten teren 1,70 ha przebudować i doprowadzić do stanu XXI wieku poprzez środki zewnętrzne inwestując w granicach 2 milionów z budżetu gminy

w nowy dworzec autobusowy. Bo to trzeba zrobić tak na przykład, w przyszłym roku dworzec wybudować, oddać do użytku i wtedy dopiero gmina może wchodzić w koncepcje, o których przed chwilą mówiłem. Przypominam, że 42 ary sprzedaliśmy w drodze przetargu. Na tym terenie będzie inwestowała firma rzeszowska medyczna w obiekt, w którym będą różne specjalności w zakresie profilaktyki zdrowotnej, więc cały teren mógłby być powiedzmy w ciągu do 3 lat od dziś zagospodarowany. To są poważne wyzwania jedno i drugie przed nami bo one mogą decydować i o rozwoju miasta i o naszych kierunkach wydatków.

Zapomniałem dodać przy oświadczeniu o inwestycji, którą wczoraj oddano do użytku przy szkole w Chechłach – nowe boisko poliuretanowe, o którym mówiliśmy wcześniej. Do tego boiska ze środków europejskich otrzymaliśmy dotację chyba w granicach 160 tys. zł. Razem kosztowało około 300 tys. zł.

Nie będę zamęczał Wysokiej Rady projektami i etapami, przetargami. W wielkim skrócie powiem, że jesteśmy po 3 przetargach. 3 przetargi na kanalizację i wodę. Przetarg zakończony na I etap zasilania przyszłego osiedla domów jednorodzinnych przy ul. Mehoffera i te domy, które są już wybudowane, jest chyba 10 czy 11 domów, od ul. Przemysłowej kanalizacja i woda przetarg rozstrzygnięty, jeszcze umowa niepodpisana. Mamy rozstrzygnięty przetarg na dokończenie kanalizacji i wodociągu na terenie scalonym pod budownictwo mieszkaniowe przy CPN-ie jak to mówimy pod pałacem. Mamy przetarg rozstrzygnięty na I etap budowy wodociągu od Lubziny do Łączek czyli odcinek Łączki gdzie po wybudowaniu o ile pamiętam do końca września przyszłego roku o ile pamiętam może być podłączonych z tej strony Łączek 100 gospodarstw domowych.

Zakończyliśmy budowę tych dróg o nawierzchni asfaltowej, które były wcześniej wymienione. Ogłosiliśmy przetarg na 2 drogi, dziękuję za zmiany w budżecie, które pozwolą uruchomić przebudowę dwóch dróg w Małej. W Małej przy podejmowaniu decyzji w I-szym etapie wykasowaliśmy te drogi, dlatego – tłumaczyłem panu sołtysowi i państwu radnym. Liczyliśmy na środki powodziowe i wytypowaliśmy jedną drogę właśnie z Małej i dlatego wycofaliśmy te 2 drogi z realizacji w I-szym etapie. Natomiast okazało się, że niestety ta rezerwa budżetu państwa nie będzie uruchomiona likwidacją skutków powodziowych z tamtych lat.

Tu chcę przypomnieć, że w kwotach, na które jeszcze nie mamy decyzji, na pewno obligatoryjnie będzie nam przyznana z wniosku elektronicznego, 1 400 000 zł. Ta kwota zostanie rozdysponowana na budowę wodociągu i powinno nam pozostać tak żeby nie zaciągać pożyczki, kredytu do przyznanych środków w wysokości około 4 mln, w skrócie powiem, bo to są dwie kwoty, obydwie na bez mała po 2 mln zł na budowę etapów wodociągu, więc jeżeli dojdzie ta kwota do udziału własnego 1,4 mln zł, nie mogliśmy jej dzisiaj wprowadzić do budżetu, bo nie ma jeszcze decyzji. Jak będzie decyzja zobaczymy jakie będą interpretacje, czy ona będzie w ramach ustaw tarczowych COVID bez zwoływania Wysokiej Rady. Jeżeli trzeba będzie wprowadzić w normalnym trybie finansowym w zmianach budżetowych to musimy państwa poprosić o sesję zdalną, być może tylko do tego celu, aby można było uruchomić te środki. Przewiduję, że pozostanie nam wolnych środków około 400 tys. zł.

Informuję, że poprosiłem o przygotowanie przetargu na budowę chodnika przy ul. Zielonej, o który to chodnik dopominają się mieszkańcy, o czym państwo już wiedzą od kilku lat. Ulicę – drogę przejeżdżaliśmy od powiatu lata temu, ukończyliśmy i jest okazja aby może wykorzystać te środki i przynajmniej połowę tego odcinka wybudować. Taki jest zamiar, jak przyjdzie decyzja to wtedy.

Wysoka Rado, jeżeli chodzi o inwestycje, jeżeli by były pytania o różne kwestie remontowe, to w odpowiedziach bym uzupełnił te informacje.

Dodam jeszcze jedną informację, jeśli chodzi o oświatę, że w okresie wakacyjnym, w okresie pandemii przeprowadziliśmy sporo remontów w prawie każdej placówce oświatowej i wydaliśmy na ten cel z tegorocznego budżetu z naszych dochodów 330 tys. zł. To jest optymalnie. Gdyby było więcej to też byśmy je przerobili. Ale to też nie jest kwota, która uniemożliwiłaby wykonanie wnioskowanych przez dyrektorów placówek koniecznych remontów. Jeden program zaawansowaliśmy w ramach tych remontów znacząco czyli budowa instalacji klimatycznych w przedszkolach i kolejne przedszkola zostały wyposażone w klimatyzację i mam nadzieję, że w przyszłym roku skończymy. Wszystkie klasy przedszkolne i przedszkola będą miały klimatyzację by czasami w gorących dniach nawet maja, pod koniec kwietnia, zdarzać się może września dzieci miały warunki godne.

W ramach innych działań składaliśmy wiele różnych poza wymienionymi przeze mnie wnioskami o środki finansowe i różnie to bywało. Zwykle przynajmniej 1/3 tych wniosków była skuteczna. Przykład, Centrum Kultury przygotowywało wnioski o środki finansowe i otrzymało dotację z Ministerstwa Kultury chyba w kwocie 32 tys. zł na program o Ropczycach, program kulturalno-regionalny tak by to można nazwać, przy wykorzystaniu naszej telewizji miejskiej, a więc część środków - koszty funkcjonowania, program, który się bardzo przyda, z pewnością będziecie państwo mogli go zobaczyć. Otrzymaliśmy dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w konkursie, kwotę chyba 12 tys. zł na program środowiskowy, który chcemy realizować wspólnie ze szkołami w ramach konkursu ekologicznego z wykorzystaniem naszego środka przekazu jakim jest telewizja miejska. Były też o mniejszych środkach finansowych dotacje jak do wyposażenia domu strażaka w Lubzinie kwocie 11 tys. czy 12 tys. zł. My też dołożyliśmy kwotę i sądzę, że ten ośrodek strażacko-kulturalny jest dobrze wyposażony. Otrzymaliśmy dwie dotacje z budżetu państwa na wspieranie działalności klubów seniora. Przypomnę, Niedźwiada 28 tys. mogę się mylić o 2 czy 3 tysiące, 23 tys. na ten rok klub seniora w Brzezówce. Pewnie bym się jeszcze więcej doliczył tego typu różnych otrzymanych wspierających środków finansowych.

Dyrektor Centrum Sportu planuje zakończenie remontu niezbędnego, koniecznego basenu krytego z uwagi na awarie, koło 15 września, jeśli nie będzie jakiś jeszcze awarii remontowych bo jak coś remontujemy stary dom zaczynany coś remontować to się okazuje, że trzeba jeszcze tą deskę wyciągnąć, że jeszcze jakaś instalacja jest przeżarta i trzeba ją wymienić i się to wydłuża. Jeśli takich przypadków nie będzie to zakładamy, że dzieci dowożone będą do nauki pływania jeśli to będzie możliwe w sensie zdrowotnym, od 15 września również ten basen byłby czynny dla mieszkańców i gości, jak do tej pory, oczywiście stosując wszystkie środki ostrożności.

Dziękuję państwu, za decyzję w sprawach budżetowych dotyczących zabezpieczenia środków na przygotowanie projektu przebudowy basenu zewnętrznego. Ten basen ma bez mała 40 lat, w tym czasie był dwukrotny remont poważny. Cała jego infrastruktura jest nie z tego wieku. Dzisiaj tego typu obiekty nie są basenami do pływania czy do nauki pływania, nie są zbiornikami wodnymi, są parkami zabaw dla dzieci, młodzieży a czasem dla dorosłych. Musimy w tym kierunku pójść. W Boguchwale najbliższej, w Mielcu, nie wiem czy jeszcze mogę wymienić Muszynę bo to jest uzdrowisko więc jest oczywiste, że oni są pierwsi w tego typu inicjatywach infrastrukturalnych. Zaczynać trzeba od projektu, projektanci byli, jesteśmy po przetargu, umowę można podpisać po zabezpieczeniu środków finansowych a to dopiero się stanie, ustalaliśmy ile moglibyśmy w przyszłości wydać na tą infrastrukturę, bo tak się projektuje. To jest przed nami wydatek rzędu 4 do 5 mln zł. Jeśli będziemy mieli projekt techniczny a sądzę, że do końca przyszłego roku będziemy go mieli to będziemy szukać środków finansowych. Choćby w takich źródłach finansowych jak te, które teraz zostały przez premiera rządu podpisane. Z jednej strony systemowo zabrali nam dochody własne. Przypominam, że na ten rok nasza gmina zgodnie z wytycznymi Ministra Finansów straciła 4,2 mln, które mogły pójść na rozwój i traci co roku bo nie sądzę, że rząd się wycofa, to dobrze, że w drugą stronę możemy liczyć, szkoda że w systemie bardzo konkursowym, bardzo ogólnym ale będziemy próbowali szukać wszelkich możliwych dźwigni aby w tym czy w przyszłym roku pozyskać. Nie będziemy się zrażać gdy w danym roku nie otrzymamy dotacji bo przed nami przyszłe lata. Nasza kadencja jeszcze 3 lata, mamy plan zakreślony, realizacja w najwyższym stopniu będzie zależała od uzyskania środków finansowych gdyż dochody własne, które będziemy mogli co roku przeznaczać na inwestycje będą od przyszłego roku enigmatyczne czyli to będą drobne pieniądze. Będziemy się skupiali na szukaniu środków. Dobrze, że Unia Europejska zdecydowała się wyasygnować z pożyczki duże środki finansowe na rozwój popandemiczny. Liczę, że tam też będą poza tą perspektywą finansową Unii Europejskiej od przyszłego roku środki, które pozwolą przynajmniej zbliżyć się do tempa, które było w rozwoju gmin przynajmniej przez kilka lat.

Jeżeli chodzi o placówki kulturalne za ten okres miniony – to były wakacje i dziękuję dyrekcji naszych obydwu instytucji kultury, pracownikom, że starali się inspirować dzieci, zapraszać, robić co się da. Była impreza większa na stadionie, też pod nadzorem sanitarnym i propozycje innych, różnych spotkań. W Bibliotece staramy się aby młodzież, dorośli mogli korzystać z pożyczanych książek przy zachowaniu obowiązujących standardów bezpieczeństwa i ochrony. W sporcie jest też trudno bo sami wiemy, że są znaczące ograniczenia, ale ruszyły rozgrywki. Na dziś myślę, że zabezpieczenia finansowe są na miarę naszych możliwości. Osobiście uważam, że w miarę optymalne. Ogłosiliśmy konkurs na środki nakierowane głównie na klub „Błękitnych” żeby jednak dać im szansę finansową utrzymania się w IV lidze, idzie zmiennie, ale mam nadzieję że po tym konkursie otrzymają w zasadzie blisko tej kwoty, o którą wnioskowali ze zrozumieniem środków, które musimy bardzo ostrożnie wydawać czyli minimum optymalnej kwoty ale to powinno wystarczyć na utrzymanie się w IV lidze jeśli chodzi o środki w tym roku. Osobiście liczę, że też będzie mobilizacja po drugiej stronie. Podzieliliśmy 60 tys. zł i gro z tych środków 52 albo 53 trafia do klubu Błękitni. Pozostałe 2 kluby otrzymały w granicach 3 tys. zł.

Wysoka Rado, nie chcę zamęczać informacją z naszych 3 spółek. Powiem w skrócie tylko tak, że PUK kończy na pewno w tym roku największą inwestycję wspólnie z nami, kończymy razem, my kanalizację, a PUK odpowiada bezpośrednio za rozbudowę i przebudowę oczyszczalni ścieków. W zasadzie 85% czy 90% wszystkie budowle zostały wykonane, urządzenia zamontowane. Zakładam będziemy mieli spokój na 20 lat. Ten temat jest przed naszymi sąsiadami – Sędziszowem, oni mają tak jak my projekt na 30 mln na budowę szkoły w Witkowicach, mają projekt z kosztorysem 30 mln na rozbudowę oczyszczalni ścieków. Konieczne przedsięwzięcie by mogli podłączać kolejne rodziny czy bloki gdyby powstawały w Sędziszowie. Była prośba burmistrza Sędziszowa czy byśmy nie przejęli poprzez instalację Kolonii, ich ścieki, do czasu przebudowy i rozbudowy ich oczyszczalni. Niestety nie możemy, w tym zakresie oczekiwanym ponieważ instalacja nie była zaprojektowana na tak duże przekroje, na tak duże moce przepompowni. Tego nie braliśmy pod uwagę. Tym bardziej, że wiemy, że ulica Kolonia jest rejonem bardzo intensywnie się rozbudowującym i też nadwyżki mocy przesyłowej w kanalizacji będą pewnie wykorzystane. To jest jeden temat.

Drugi temat. PUK zmuszony jest płacić od końcowego przekazania im sieci na użytkowanie w tych 5-ciu miejscowościach wartość bez mała 26 mln zł, podatek od nieruchomości gminie, obligatoryjnie. Nasza spółka ale przekładamy z kieszeni do kieszeni. Podatek 2%. Sami państwo wiecie to jest duży kapitał co roku, który muszą zapłacić do gminy i muszą nam zapłacić dzierżawę. Takie są przepisy prawa – dziwne. My budujemy, nasza spółka prowadzi zadanie własne gminy ale jak przekazujemy muszą nam dzierżawę. Naszym celem jest zwrot tych środków dwóch podatku od nieruchomości i dzierżawy z powrotem do wszystkich tych, którzy będą płacić za kanalizację, rachunek ekonomiczny musi się zgadzać. Teraz jest etap oceny wniosku o nowe taryfy, które muszą ująć te koszty od nowego roku. Jest na przykład uzupełnienie od dwóch inspektorów, którzy się zajmują analizą tego wniosku o nowe taryfy, składające się z 26 punktów. Jest też punkt dotyczący czy gmina zamierza dotować cenę 1 m³ wody i kanalizacji. Prześlę pisemnie do Polskich Wód a dzisiaj odpowiadam żebyście państwo wiedzieli, że zamierzam przedstawić Wysokiej Radzie projekt uchwały za miesiąc lub 2, w którym zaproponuję dopłatę do rodzin 3+ do wody i kanalizacji i zaproponuję dopłatę na pewno w granicach około 4 zł do metra sześciennego kanalizacji dla wszystkich osób, które mają podłączoną kanalizację. Suma tych środków na dopłaty będzie równa środkom, które dodatkowo uzyskamy od tego przedsiębiorstwa, które się rozlicza z dwóch tytułów, o których mówiłem. Mówię o tym publicznie żeby nie było takiego przekazu że oto gmina narzuciła wysokie podatki PUK-owi od wody i kanalizacji, wobec powyższego ludzie w konsekwencji muszą zapłacić dużo więcej od 1 stycznia za wodę i kanalizację. Po pierwsze zobaczymy czy instytucja państwowa jaką są Polskie Wody uzna argumenty, będzie wyższa taryfa. Jeżeli będzie, to będzie nasza dopłata, która będzie pochodziła z przychodów czyli oddamy wszystko. Taka jest moja propozycja, to państwo będziecie decydowali, ale taką propozycję przedłożę.

Spółka PEC jest już powoli przygotowywana do zimy. Dwa najważniejsze cele to oczywiście zabezpieczenie węgla czy też miału węglowego i remont instalacji. Jedno i drugie pod kontrolą i wszystko jest w porządku. Natomiast przedsięwzięcia przygotowywane inwestycyjne są takie, pewnie się nie ziszczą w tym roku choćby nawet przetargiem dlatego, że te młyny europejskie

w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej miałą bardzo powoli. Prezes wspominał, nie na sesji, że jesteśmy blisko uzyskania dla tej spółki 4 mln zł na inwestycję, która to inwestycja pozwoliłaby na otrzymanie systemowego źródła ciepła spełniającego wszystkie standardy ochrony środowiska aby nie płacić kar za CO2. To byłoby nowoczesne źródło ciepła i mielibyśmy pod tym względem spokój na wiele lat. Równocześnie środki europejskie w dotacji około 6 mln zł pozwoliłyby wymienić całą instalację w ziemi dla osiedla świętej Barbary czyli dla większości bloków. Osiedle większość instalacji ma od 40 lat, jak wszystko co jest w ziemi w ramach środowiska wrażliwego, gorąco, zimno, rdza i tak dalej, będzie powodowało konieczność remontów za kilka lat a może i wcześniej, więc gdyby się udało uzyskać panu prezesowi dotację ze środków europejskich. Wnioski są już w końcowej fazie od ponad półtora roku i ciężko się doczekać rozstrzygnięcia. Dotyczy to trzech, czterech jednostek tego typu jak nasza. Ropczyce są jedną z czterech jakby gmin, można tak powiedzieć, z tym wnioskiem w Komisji Europejskiej na ostatnim etapie rozstrzygania. Jeżeli to będzie rozstrzygnięte pozytywnie to w przyszłym roku czekają nas dobre, znaczące inwestycje w sieć, w źródła i rozprowadzenie ciepła. I będzie też porządek jeśli chodzi o tą infrastrukturę techniczną na wiele lat.

Wysoka Rado, kierownicy referatów i jednostek organizacyjnych, i spółek spisali informacje na 30 parę stron, gdybym chciał to wszystko przytoczyć to jeszcze by trochę zeszło. Proszę wybaczyć, że ta informacja jest dość szeroka ale i tak ograniczona w stosunku do materiałów, które mam. W następnym punkcie jeżeli będą państwa pytania, wnioski, postaram się i moi współpracownicy odpowiedzieć, wyjaśnić lub przeznaczyć do odpowiedzi w innym trybie.

6.

Sprawy różne zgłoszone przez radnych:

Radna p. Teresa Rachwał – Szanowny Panie Burmistrzu, koleżanki i koledzy radni i wszyscy obecni na dzisiejszej sesji, pragnę w imieniu społeczności szkolnej i naszego osiedla Ropczyce Chechły skierować oficjalne podziękowania za inwestycję, która została zrealizowana na naszym osiedlu. Dziękujemy za wielofunkcyjne boisko o sztucznej nawierzchni przy naszej szkole podstawowej nr 3 imienia Jana Pawła II w Ropczycach. Wczoraj, jak pan burmistrz wspominał właśnie został dokonany odbiór z pozwoleniem na użytkowanie. Wiem też, że po tak długiej przerwie zdalnego nauczania, dzieci naprawdę już tym zmęczone powracają 1 września do naszej szkoły, do wszystkich szkół z radością i z nadzieją, że to tak będzie trwało. Wiem, że to piękne boisko sportowe stwarza warunki do rozwoju dzieci i młodzieży i do rozwijania umiejętności, więc bardzo serdecznie dziękujemy za tą inwestycję. Liczymy jeszcze na lampę panie burmistrzu żeby dzieci mogły bezpiecznie korzystać z tego obiektu ponieważ jest to bardzo ważne bo wiemy jak w nocy, żeby czasem nie było jakiś zniszczeń. Również chciałam skierować podziękowania dla pani dyrektor Centrum Kultury za organizację tegorocznych dożynek, pan burmistrz dziękował, ja też się przyłączam, przyłączam się do

wszystkich sołtysów podziękowania, przewodniczących osiedli, koleżankom i kolegom, strażakom, koleżankom z Kół Gospodyń, które tworzyły w swoich sołectwach i osiedlach te wieńce dożynkowe. Wiemy, że w tej trudnej epidemicznej sytuacji, zablokowano wiele naszych działań, bo my chętnie podejmujemy działania społeczne, były ograniczone te różne działania kulturalno-oświatowe, w szkołach nie było różnych pikników, festynów, za którymi tęskniliśmy bardzo, nie tylko my ale nawet i dzieci i całe naszego środowisko. Ale jednak mimo tej trudnej sytuacji, że ta decyzja została pani burmistrz podjęta dziękujemy, że podtrzymałyśmy tą piękną ludową tradycję, że wszystkie grupy mogły się w jakiś sposób społecznie zaangażować, nie tylko tym grupom, które były na dożynkach gminnych ale również tym, które w swoich parafiach 15 sierpnia z wieńcami dożynkowymi podążały w podziękowaniu za te plony – więc bardzo serdecznie za to dziękuję.

Radna p. Genowefa Ciosek – Ja mam 3 sprawy. Pierwsze to pani burmistrz nie usłyszałam w sprawozdaniu czy będą jakieś dodatkowe oświetlenia uliczne. Chodzi mi o przedłużenie tego oświetlenia przy drodze powiatowej w stronę Dębicy. Tam już budują się – dużo nowych mieszkań, tak że mieszkańcy tamci bardzo proszą żeby przedłużyć tą linię. Mam sprawę zgłaszałam już na jednej sesji, że stoją słupy bezużyteczne z telekomunikacji. Nie wiadomo kto jest teraz użytkownikiem ale może by przez Urząd Gminy dojść, ja już raz interweniowałam gdy oddział jeszcze był w Ropczycach ale jakoś to bez echa. Użytkownicy pól co słupy tam stoją bo są już powykrzywiane, powalone te instalacje, mówili, że jakby dostali zezwolenie nawet by sami usunęli bo ci co uprawiają ziemię to mają nawet kłopot z tym bo muszą objeżdżać wkoło tych słupów. I mam jeszcze jedną sprawę, że chciałam podziękować w tej chwili za zrobienie nakładki asfaltowej na trzech naszych drogach ale jedną pani burmistrz to byśmy chcieli wczesną wiosną na Polsce zrobić asfalt do maja bo mamy prymicie, to w formie żartu, dziękuję bardzo i proszę bardzo. Mam jeszcze sprawę do nowego pana kierownika od dróg bo ja tak nazywam, jak na razie wykazuje się, bardzo chce być prężny, działać od ręki, żeby pamiętał o tej drodze co już nieraz wnioskowałam na pana Marka W. w Dolnej Niedźwiadzie po B. Zbyszka. Tam jest nowe osiedle. Oczywiście trzeba najpierw drogę wytyczyć bo w tej chwili jest tam trawnik, a droga jest pod gminę. Proszę uwzględnić.

Radny p. Jan Rydzik – Chciałem podziękować pani kierownik Renatce, kierownikowi domu samopomocy dziennego pobytu w Ropczycach za dobre prowadzenie tego ośrodka. Byłem wczoraj na takiej wizycie, dopytać się jak ośrodek działa, czy ma stan tych osób prawidłowy. Powiedziała mi, że jest wszystko w porządku, pytałem też czy ma jakieś problemy z zaopatrzeniem w środki dezynfekujące i inne. Wszystko ma tak jak się należy. Tak, że szacunek i pochwała dla pani Reni. Byłem także w szkole nr 5 u pani dyrektor, też pytałem, jak rok szkolny się zaczyna czy jest wszystko, też zaopatrzenie w środki ochrony, pani dyrektor powiedziała, że w miarę jest wszystko zakupione do dezynfekcji, w miarę jest wszystko dobrze. Z moimi kolegami z PiS-u podjęliśmy taką decyzję, że jakby były jakieś możliwości a pani dyrektor czy pani kierownik potrzebowała jakieś środki będziemy się starać zakupić

i wspomóc, z naszej inicjatywy wyszła taka propozycja. Samorząd swoje, a my też chcemy dołożyć jakąś cegiełkę do tego wszystkiego. Jeszcze mam pytanie do pana burmistrza czy w czasie tej epidemii co szkoły nie funkcjonowały, dzieci nie chodziły do szkół, czy samorząd jakieś ma podliczenie czy jakieś zostały zaoszczędzone środki, wiadomo nie było oświetlenia na tyle, wody zużycia, czy jest jakieś wyliczenie czy te środki zostały do czegoś zużyte, czy są jeszcze jakieś oszczędności.

Radna p. Maria Golenia – Skoro wszyscy mają po 3 sprawy to ja też mam 3. Na początek chciałabym bardzo podziękować za to zielone światełko u nas, na ulicy Kolonii, te ulice które mają być przygotowywane, one naprawdę są niezbędne bardzo dużo ludzi się buduje i prosi wręcz przy każdym spotkaniu żeby się temu przyglądać i prosić o te ulice żeby wyasfaltować bo naprawdę dojazd jest nie za fajny. Druga sprawa to bardzo bym państwa prosiła faktycznie jeżeli jest możliwość o złożenie tego wniosku żebyście się państwo pochylili nad tą naszą szkołą w Witkowicach. W zasadzie projekt mamy gotowy, działkę mamy, część funduszy jakby udało się pozyskać, bo to jest naprawdę duża inwestycja. Mamy szkołę taką - nie możemy jej ani powiększyć bo konserwator zabytków, to jest nasz zabytek więc nie możemy powiększyć. Natomiast dzieci jest masa, korytarze mamy wąskie, szatnię mamy na korytarzu – szafeczki. Natomiast osiedle rozrasta się dynamicznie i ta szkoła jest niezbędna. Po za tym część rodziców wozi dzieci do szkoły bo nie ma świetlicy, nie ma stołówki, jest w przedszkolnym budynku obok ale tam też chyba się oddziały powiększyły bo jest 2 oddziały przedszkolne, więc mimo wszystko mamy ciasno mimo że jest 2 budynki połączone pod jedną szkołą. Ale nie ma takiej możliwości żeby dzieci mogły w pełni korzystać właśnie ze świetlicy. Świetlica wcześniej była, jedna klasa przeznaczona i obiady też były dowożone mogły korzystać dzieci z klas I-III, natomiast zapotrzebowanie jest na wszystkie dzieci bo i dzieci, które chodzą czy do 7-mej, czy do 8-mej klasy rodzice pracują, czasami było tak, że były dowożone wcześniej do szkół, natomiast ze względu na to, że nie mamy w pełni takiego wyposażenia w cudzysłowie mogę nazwać, więc część tych dzieci jest dowożone do Sędziszowa i do Ropczyc, po prostu rodzice jadą wcześniej do szkoły, sytuacja ich do tego zmusza, więc sądzę, że ta szkoła na pewno byłaby w pełni wykorzystana tym bardziej, że tak jak wcześniej żeśmy wspominali byłaby budowana w dwóch etapach więc troszkę by to rozładowało naszą sytuację. Więc już dzisiaj bardzo proszę żebyście się państwo zastanowili i poparli ten wniosek. I trzecia sprawa też bardzo dziękuję wszystkim za udział w tych dożynkach bo wszyscy braliśmy w zasadzie w swoich miejscowościach udział, nie każdy mógł tutaj wziąć. Myśmy też zrobili, z naszej parafii można tak powiedzieć było 5 wieńców, jeden w tym roku na Żdżarach był święcony, natomiast nasze Witkowice i Pietrzejowa, Kozodrza, mieliśmy z Witkowic 2 wieńce, nie mogliśmy z wszystkimi tutaj przyjechać, wybraliśmy jeden, z którym stwierdziliśmy nasze seniorki się najbardziej namęczyły więc wydelegowaliśmy ich tutaj. I jeszcze jedno, moje środowisko służby zdrowia, bo wiadomo jest pandemia jest i będzie, przypuszczam, że będzie w większym stopniu, natomiast teraz są urlopy i mamy problemy z obsadzeniem więc jest tutaj prośba, w zasadzie była kierowana do pana Jacka Magdonia, do Starosty, my jako środowisko pielęgniarskie, średni personel, lekarski również, prosimy o to

żeby wspomóc nas, może to będzie wojsko, albo jakieś osoby postronne, które mogłyby, że tak powiem, pełnić wartę przy drzwiach, bo w tej chwili odchodzimy od swojego stanowiska pracy, idziemy mierzymy temperatury, co właśnie mogłyby to robić inne osoby, były takie prośby kierowane, może by to zrobiły nawet wojska obrony terytorialnej, tak jak na granicach, chodzi praktycznie o 2 osoby żeby zapewnić przy wejściu do szpitala i przy wejściu do przychodni. Jakby była możliwość bo codziennie po 4 osoby z etatów schodzi, ja dzisiaj osobiście stałam. Wiem, że jest utrudniony dostęp do lekarzy, zdaję sobie z tego sprawę, jest problem z osobami, które mają temperatury, jest problem z osobami starszymi i ten problem będzie się nasilał więc jeżeli ktoś może w jakiś sposób gdzieś swoimi drogami wspomóc to bardzo proszę.

Radny p. Mateusz Raś – Panie burmistrzu na pańskie ręce wpłynęło pismo ze Starostwa Powiatowego z prośbą o wsparcie w kosztach budowy chodnika przy ulicy Witosza, może udałoby się jakieś środki znaleźć w budżecie i wspomóc, na pewno jest to oczekiwana inwestycja przez mieszkańców tej ulicy i jednocześnie Granic. Druga sprawa przed budynkiem wielofunkcyjnym przy ul. Leśnej zapadła się wyłożona kostka, powstała niecka, w której się gromadzi woda, w tym momencie po opadach deszczu jest duża kałuża, że ciężko jest przejść, trzeba albo zrobić odpływ albo poprawić odpływ żeby woda spływała. Trzecia sprawa to trzeba postawić znaki oznakowania ulicy Borki Chechelskie i ulicy Poręby Chechelskie od strony Łączek.

Radny p. Arkadiusz Kutkowski – Mam wniosek o ulicę Skorodeckiego i działki, które zostały scalone, w tej chwili szereg działek jest niedostępnych nawet ciągnikiem, albo przewidzieć jakieś środki, wytrasować drogi, pewnie odszukać i zniwelować, żeby był dostęp bo nie będzie inwestycji, nie będzie rozwoju tego osiedla, jeżeli nie będzie dostępu do działek.

Radny p. Michał Przysaś – Przyznam się, że uwielbiam ten punkt bo wszyscy mają mnóstwo życzeń więc i ja dołożę swoje życzenie i podziękowanie. 17 czerwca jak ostatni raz wiedzieliśmy się na tej sali apelowałem i przypominałem o budowie oświetlenia na tzw. Czujku czyli przy ul. Rzeszowskiej. Niespełna 3 tygodnie temu dostałem miły telefon z gminy gdzie poproszono mnie aby w imieniu gminy podpisać umowy z mieszkańcami posesji u udzielenie terenu na montaż słupa z oświetleniem, gdzie projekt został teraz zlecony, jest to teraz w trakcie. Dziękuję za wysłuchanie tego apelu i za prężne działania w tym temacie i nie ukrywam, że jeszcze raz proszę aby zaraz po zakończeniu tego projektu jeszcze w tym roku w miarę środków finansowych to oświetlenie zostało wykonane.